Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 170. Lwów, Niedziela dnia 30. Lipca 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 900 Mk., z dostawą do domu 1.000 Mk., z przesyłką w Polsce 1.000 Mk., w innych państwach 1.600 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 30 Mk.

Cena numeru 40 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologi" 60 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 20 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej.

Ogłoszenia zagran. o 50% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

ZAKOPANE

Sanatorjum dla chorób piersiowych
imienia Drów. DŁUSKICH
otwarte cały rok
Najnowsze metody leczenia gruźlicy.
Przepyszne położenie 1100 m.
Kuchnia wykwintna. Zgłoszenia do Zarządu.
1228

P. Skirmunt zgubił dokumenty z konferencji genueńskiej.

Niesłychany skandal w min. spraw zagranicznych. — Polska delegacja w Hadze potrzebowała aktów genueńskich.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W kołach politycznych duże wrażenie wywołał niesłychany fakt, jaki się ujawnił po powrocie do Warszawy polskiej delegacji z Hagi.

Delegacja nasza kilkakrotnie urgowała w ministerstwie spraw zagranicznych o przysłanie jej aktów i dokumentów z konferencji genueńskiej, niezbędnych jej w czasie obrad w Hadze. Jednakże wezwania te nie odniosły skutku. Ministerstwo spraw zagranicznych aktów tych przysłać nie mogło, bo w czasie transportu z Genui do Warszawy zaginęły.

Mimowoli nasuwa się przypuszczenie, że dokumenty zastały skradzione. Czy tak jest, winni to nam wyjaśnić ci ludzie, którym b. min. spraw zagranicznych Skirmut powierzył tak ważne papiery. W każdym razie całą **odpowiedzialność poniešć powinien przewodniczący delegacji genueńskiej,** który nie umiał sprawy dopilnować, a tym był p. Skirmunt.

Sejm uchwalił ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu.

Wybory do Sejmu - 5. listopada. Wybory do Senatu - 12. listopada br.

Końcowe prace Sejmu ustawodawczego.

DUBANOWICZ „IGNORABIMUS".

Warszawa. (PAT). Sprawozdanie z posiedzenia 232 Sejmu z dnia 28. bm. Między wniesionemi interpelacjami znajduje się interpelacja narod. chrześć. ludow. w sprawie rozlepiania plakatów futurystycznych.

Interpelantom niewiadomo czy język futurystyczny uznany został za język polski.

Ratyfikacja 4 układów handlowych.

PRZYJĘCIE UKŁADU GRANICZNEGO Z NIEMCAMI.

Następnie przystąpiono do ratyfikacji umowy z Niemcami w sprawie ulg w ruchu granicznym, którą przyjęto w 2 i 3 czytaniu. Pos. **Rosset** referował sprawę traktatu handlowego z Rumunią, podpisanego w Bukareszcie 1. lipca 1921. Parlament rumuński dokonał ratyfikacji tego traktatu natychmiast po wznowieniu obrad.

Traktat jest wzorem, według którego budowane są nowe handlowe traktaty. Zawiera on klauzulę największego uprzywilejowania. Chociaż traktat nie wszedł jeszcze w życie stosunki kolejowe z Rumunją od kilku tygodni weszły na dobrą drogę. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

PRZYJĘCIE UKŁADU HANDLOWEGO Z WŁOCHAMI.

Następnie referował pos. Rosset traktat handlowy z Włochami, podpisany w Genui 20. maja b. r., a wzorowany na traktacie z Rumunią. W traktacie tym rząd polski uzyskał te same ułatwienia i opieke dla emigrantów polskich, jakie rząd włoski stosuje względem emigrantów własnych.

Na statkach włoskich mają być tłumacze języka polskiego.

PRZYJĘCIE UKŁADU HANDLOWEGO ZE SZWAJCARJĄ.

Następnie po referacie pos. Rosseta przyjęto w 2 i 3 czytaniu traktat handlowy ze Szwajcarją, podpisany 26. czerwca a identyczny z traktatem z Rumunią.

*

Uchwalenie ordynacji wyborczej.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad ordynacją wyborczą do Sejmu i senatu. Marszałek zawiadomił, że wpłynęły wnioski stronnictw lewicowych i KPK. o reasumpcję art. 9. aby ogólna liczba posłów zamiast 444 wynosiła 448. Łącznie z tem liczba senatorów ma być powiększona o 1. — Wniosek o reasumpcję odrzucono w głosowaniu 166 głosami przeciw 133.

Przystąpiono do poprawki NZL. do art. 12. według której mandat poselski wygasa w razie nieuczestniczenia posła bez urlopu w 15 posiedzeniach Sejmu. Poprawkę przyjęto 184 głosami przeciw 168.

Całą ustawę przyjęto en bloc.

PROTESTY PRZECIWKO USTAWIE

Pos. **Waszkiewicz** oświadcza imieniem NPR.: Ponieważ przeforsowana przez większość ustawa jest niesprawiedliwa i krzywdzi miasta i klasę robotniczą, **NPR. protestuje przeciw przyjęciu ustawy.**

Pos. **Grynbaum** protestuje przeciw ustawie.

Pos. **Zalewski** oświadcza się w imieniu Rad lud. w 3 punktach przeciw ordynacji.

Pos. **Bagiński** występuje przeciw ordynacji, stwierdza jednak, że klub jego głosował za całością ordynacji w przeświadczeniu, że przyszły Sejm poprawi ją.

UCHWALENIE ORDYNACJI WYBORCZEJ DO SENATU.

Przystąpiono do głosowania w trzeciem czytaniu nad ordynacją do senatu, którą przyjęto również en bloc wszystkimi głosami z wyjątkiem skrajnej lewicy.

P. **Sołtyk** odczytał wniosek nagły KPK. o wyznaczenie wyborów do Sejmu na 29 października, a do senatu na 5 listopada. Na wniosek p. **Buzka** uchwalono jednomyślnie oznaczyć

termin wyborów do Sejmu na 5. listopada, a do senatu na 12. listopada (niedziela).

*

Sprawy urzędników państwowych.

PRAGMATYKA SŁUŻBOWA DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Następnie przystąpiono do dalszej rozprawy nad sprawozdaniem komisji administracyjnej o ustawie zmieniającej pragmatykę służbową. Poseł Smulikowski stwierdza, że rząd nie zrealizował uchwały Sejmu z d. 10. stycznia, aby do końca stycznia przyjść z projektem regulacji płac, ani uchwały Sejmu z 7. i 17. lutego, domagającej się, aby płace były regulowane według danych statystycznych Gł. Urzędu statystycznego. Przyjęto w 2 i 3 czytaniu nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej dotyczącą władz dyscyplinarnych.

UCHWALENIE USTAWY EMERYTALNEJ.

Następnie referował p. Godek nowelę do ustawy emerytalnej. Komisja zmieniła o tyle projekt rządowy, że dodatek za kierownictwo wchodzi do wymiaru należytości, jaką się wypłaca urzędnikowi opuszczającemu służbę państwową. Komisja postanowiła utrzymać w mocy art. 41 ustawy emerytalnej, przyznający emerytom prawo do procentowej podwyżki dodatków drożyźnianych.

Na wniosek p. Kędziora postanowiono przyznać urzędnikom b. galic. Wydziału kraj. prawa emerytalne urzędników władz polskich, a nie władz zaborczych.

P. Lutosławski domaga się, aby do listy emerytów włączono także emerytów księży. W głosowaniu przyjęto poprawkę p. Lutosławskiego. Całą ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie referował p. Buczny nowelę do rozporządzenia Rady Obrony Państwa o ustanowieniu odznak honorowych dla oficerów i szeregowych za rany i kontuzje oraz za czas spędzony na froncie. Nowela wprowadza odpowiednie uzupełnienie. Obie nowele przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

USTAWA O NAJWYŻSZYM TRYBUNALE ADMINISTRACYJNYM.

Następnie przystąpiono do ustawy o Najwyższym trybunale administracyjnym, którą przyjęto w całości wraz ze zgłoszonemi poprawkami. Art. 12 przyjęto w brzmieniu komisyjnem. Trzecie czytanie na wniosek p. Janeczka odroczono.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne we czwartek o godz. 4 popoł.

Likwidacja p. Korfantego.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 27. lipca.

Długo i z naprężeniem oczekiwana bitwa pomiędzy reakcją, a lewicą rozegrała się na wczorajszem posiedzeniu sejmowem. Komplet Sejmu niebywały! Galerje nabite publicznością, a wśród niej zręcznie rozmieszczona bojówka endecka. Loża dyplomatyczna szczelnie obsadzona. Przybyli, zwabieni ciekawością, jak w Polsce obala się Naczelnika Państwa, posłowie obcy: włoski, belgijski, szwajcarski i w. i. Nastrój niesłychanie podniecony.

Wskutek zmienionego porządku dziennego pierwszy przyszedł na porządek wniosek K. P. K. w sprawie samorządu wojewódzkiego, referowany przez posła Halbana. Mowę jego, bardzo rzeczową i pożyteczną — o ile chodzi o zagranicę — przerwał marszałek w połowie, wzywając do zakończenia, bo przepisane 10 minut minęło. Sprawa ta specjalnie obchodzi wschodnią Małopolskę. Nagłość wniosku przyjęto jednogłośnie.

Następnie przystąpiono do obrad nad nagłością wniosku trzech stronnictw prawicowych o wyrażenie votum nieufności Naczelnikowi Państwa. Jako referent jawi się na trybunie p. Głąbiński. trochę przybladły, silący się na szyderczy uśmiech, ale na pospolitej twarzy p. Głąbińskiego sataniczne uśmiechy wyglądają szczególnie komicznie, Z ław lewicy porywa się burza, p. Głąbiński jest zasypany gradem zjadliwych pocisków, nie może rozpocząć — czeka — pragnie swój uśmiech uczynić jeszcze bardziej szyderczym. ale mu nie idzie więc z kwaśną miną patrzy na szalejącą Izbę i czeka na spokojniejszą przerwę.

Po p. Głąbińskim przemawia poseł Witos imieniem bloku lewicy. Krótka deklaracja, wygłoszona mocnym i pewnym głosem, jest słuchana w głębokiem milczeniu przez prawicę. Tylko w miejscu, gdzie p. Witos nazywa walkę z Naczelnikiem Państwa „ohydna“, rozlega się pomruk prawicy i próba przerywania przez marszałka, stłumiona przez lewicę. Deklaracja jest przyjęta przez lewicę burzliwymi oklaskami i okrzykami: „Niech żyje Naczelnik Państwa!“.

Nagłość wniosku przyjęto jednogłośnie, bo przedewszystkiem lewicy zależało na szybkiem uporaniu się z endekami i p. Korfantym. W czasie dyskusji nad meritum zabiera głos p. Dubanowicz, najwsteczniejsza kreatura prawicowa z całego Sejmu, narzędzie ks. arc. Teodorowicza i p. Paderewskiego. Mała figurka „katolicko-ludowego“ napoleonka jest znienawidzoną przez lewicę za jego zuchwalstwo i bezczelność, a pogardliwie traktowana przez rozważniejsze żywioły prawicy. To też p. Dubanowiczowi wogóle nie dano mówić: dyktował więc swoje przemówienie do ucha stenografowi, aby p. Paderewski mógł skontrolować przez „Rzeczpospolitą“, że jego funkcjonarjusze nie próżnują. W czasie przemówienia p. Dubanowicza, jakby dla podkreślenia jego historycznej wagi, jakieś najęte indywiduum rzuciło z galerji na ławy lewicy paczkę zgniłych jaj (3 sztuki od każdego prawicowego klubu po sztuce), zawiniętych w „dwugroszówkę“. Pan marszałek nie wyciągnął z tego konsekwencji z własnej inicjatywy. Trzeba było dopiero awantury, aby p. marszałka zmusić do zawieszenia posiedzenia i do opróżnienia części galerji sejmowej.

Po ukończeniu dyskusji przystąpiono do głosowania imiennego. Wynik głosowania jest znany. Przez tyle tygodni reklamowana „większość“ sejmowa, skupiona około awanturnika Korfantego, otrzymała 187 głosów przeciw 205. Legenda o większości się rozwiała. Naczelnik Państwa otrzymał za niepodpisanie nominacji Korfantego votum zaufania.

Wynik przyjęła Izba frenetycznymi, długotrwałymi oklaskami. Ktoś zaintonował pieśń „O cześć wam, panowie magnaci!“, którą podchwyciła cała lewica i odśpiewała stojąc, gdy prawica szybko umykała na kurytarze, a p. marszałek zamykał posiedzenie.

Wynik tedy głosowania okazał się dla „większości“ p. Korfantego zabójczym. Zdawało się, że p. Korfanty zlikwiduje się jeszcze tego samego wieczora, że złoży natychmiast „misję“ tworzenia gabinetu. Nie — p. Korfanty tego nie uczynił! — bo on ma skórę bardzo grubą. Jemu trzeba kopnięcia całkiem bezpośredniego i namacalnego.

Jeżeli tak — to je otrzyma jeszcze w tych dniach także pod względem formalnym, bo faktycznie „rządem“ p. Korfantego przestano się już w Sejmie zajmować. Dziś Sejm zajmuje się ordynacją wyborczą, aby skończyć nareszcie swe prace i przygotować grunt pod nowe wybory, oraz usunięciem gruzów komisji głównej, która zrodzona w szale nienawiści przeciw Naczelnikowi Państwa spowodowała obecne dwumiesięczne przesilenie. Równocześnie z usuwaniem tego endeckiego rumowiska musi się stworzyć nowy rząd, któryby przeprowadził wybory do nowego Sejmu, — daj Boże takiego, w któryrnby fanatyzm jezuickoormiański i anarchistyczny nacjonalizm nie miały

HJALMAR BERGMAN. 37

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Wyobrażam sobie — pomyślał Piotr — zapewne bardzo głupio wyglądam, gdy jestem zamyślony. To przeświadczenie odebrało mu nieco humor, lecz uśmiechnął się sam z siebie, a głośno powiedział:

— Wydaje ci się zatem, kuzyneczko, że wyglądam głupio? ,

— Tak, ale mimo to jest pan strasznie miły — odrzekła z przekonaniem.

ROZDZIAŁ ÓSMY.

Urodziny — trzecia utarczka. — Blandzia podsłuchuje pod drzwiami.

Już przed dziewiątą godziną był jaśnie pan ubrany zupełnie: miał na sobie rodzaj myśliwskiego stroju, a do tego półbuciki. Na punkt dziewiąta było zapowiedziane powinszowanie czeladzi dworskiej, a przedtem chciał baron odbyć krótką przechadzkę po parku. Zdawało mu się, że odpowiadało bardziej myśliwskiemu strojowi i tradycjom urodzinowym, gdy na przyjęcie powinszowania wyjdzie z otwartego powietrza. Przytem odczuwał dziś niezwykłą potrzebę ruchu, energii i okazania tego ogółowi. Dość żywo posuwał się naprzód między Wikbergiem a leśniczym.

W tem nadszedł Torlo z oznajmieniem:

— Inspektor Haling.

— Dobrze, dobrze, idziemy, idziemy. Co do licha chcesz od mojego ramienia, myślisz, że nie potrafię sam iść, co?

I zadziwiająco silnym, choć trochę niepewnym krokiem maszerował baron Roger przez podwórze i zatrzymał się na stopniach pałacu. Ręką powitał zgromadzonych ludzi.

— Dzień dobry, dzień dobry, drodzy przyjaciele! Miło mi was widzieć. Ha! Dzień dobry, dzień dobry!

Zebranie składało się z około dwustu ludzi, możliwie najlepiej dobranych. Na samem czele ludzie z głównego budynku, dalej znaczniejsi z zabudowań gospodarskich i komornicy, gajowi, parobcy, żołnierze czynni i wysłużeni — wszystko to prowadzone przez dobrze wyćwiczonych, którzy na dany znak mieli podrzucać czapki i kapelusze.

Inspektor kilkakrotnem chrząknięciem zapowiadał swoją mowę, którą też zaczął.

Mnąc i obracając w rękach nakrycia głowy wszyscy patrzyli bezustannie na wysoką postać, stojącą na stopniach. Niekształtnemi, wysokiemi nogami i ciężkim, szerokim tułowiem przypominała ona łosia.

A inspektor ciągnął dalej:

— I dlatego jaśnie panie...

Głowy odwróciły się, ręce podniosły się otrząsnąć de ust, słychać było szepty:

— A to kto? — To jest siostra, wdowa. — Ach, to ona tak wygląda!!

Łagodnym uśmiechem i lekkiem skinieniem głowy witała zebranych jaśnie pani. Na palcach, cicho, miękko przysunęła się do swojego ukochanego brata. Wikberg chciał się skromnie cofnąć, ale baron, który już kilkakrotnie przestąpił z nogi na nogę, konwulsyjnie ścisnął mu łokieć, zmuszając do pozostania, tak, że odgradzał od siebie rodzeństwo.

Inspektor Halling był małomowny na ogół, lecz lubił przemawiać publicznie, to było jego marzenie.

Wikberg pozwolił sobie na dawanie mu znaków tajemniczych, ale on je ignorował zupełnie. Jaśnie pan zamierzał sam powiedzieć kilka słów, ale teraz czuł, że wszystko mu się pomięszało — były wprawdzie jeszcze w jego mózgu, lecz wciąż zmieniały położenie.

— A to chłop niełada, ten inspektor, on ci potrafi! — szeptali ludzie. Wikberg gryzł dolną wargę. Miał już kurcz w ramieniu, które baron szczypał raz po raz, lecz honor nakazywał być nieczułym na ten ból drobny.

Jaśnie pani wydawała się wzruszona.

Nakoniec mowa zakończyła się frazesem jednocześnie bujnym i dumnym, a zarazem laszącym się, jak ogon pudla. A nareszcie ostatecznie: Niech żyje długie lata nasz łaskawy i dobry pan, jaśnie wielmożny baron i szambelan Roger Bernhusen de Sars!

(C. d. n.).

—oo—

decydującego głosu. Nasz jezuicki nacjonalizm cieszy się bowiem z naszej niedoli państwowej, wywołanej przesileniem, cieszy się z upadku autorytetu Naczelnika Państwa za granicą. P. St. Stroński, rozpatrując w „Rzeczypospolitej" bilans ostatniego przesilenia i wczorajszego głosowania, z uśmiechem stwierdza, że: „obecnie dla zagranicy p. Naczelnik Państwa, mając w głosowaniu nad wnioskiem nieufności przeciw sobie tyleż głosów ile za sobą (!), bo różnica jest drobna, schodzi do stanowiska pierwszego lepszego ministra, utrzymującego się kilkoma głosami większości".

A więc triumf niebywały! Śpiewajmy „Hosanna". Naczelnik Rzeczpospolitej Polskiej nie ma za granicą żadnego znaczenia! Tak się raduje p. Stroński, torując mozolnie i beznadziejnie drogę do Belwederu p. Paderewskiemu, który już już się widział u szczytu swych marzeń, porzucił Kalifornię i leciał na skrzydłach do ukochanej Polski, gdy wczorajszy wynik głosowania zatrzyma go znów na dłuższy czas w Szwajcarji. P. Ignacy Paderewski jest bowiem za wielki na to, aby mógł spełniać swe obowiązki jako poseł m. Warszawy. P. Paderewski w Morges będzie wyczekiwał na opróżnienie Belwederu! Niech czeka! Jakoś sobie bez niego będziemy dawali radę!

J. Krz.

—oo—

Likwidowanie „gabinetu" p. Korfantego.

Przesilenie będzie trwać dopóki Korfanty nie ustąpi. Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji Głównej ma zapaść uchwała, odwołująca p. Korfantego ze „stanowiska". Akcja Naczelnika Państwa.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) W ciągu dnia wczorajszego kluby lewicy łącznie z KPK. zwróciły się pisemnie do marszałka, aby zwołał na dziś posiedzenie Komisji głównej celem załatwienia sprawy przesilenia. W odpowiedzi na to marszałek zwołał posiedzenie Komisji głównej na dziś godz. 11 rano. O ile nam wiadomo, zadaniem tego posiedzenia będzie przedewszystkiem zreasumowanie uchwały Komisji głównej, powołującej posła Korfantego na premjera. Po załatwieniu tej sprawy niewykluczonem jest, że wypłynie na komisji wniosek powierzenia Naczelnikowi Państwa powołania nowego premjera.

INFORMACYJNE KONFERENCJE U NACZELNIKA PAŃSTWA.

W związku z tem Naczelnik Państwa przyjął wczoraj o godz. 17 przedstawicieli KPK. pp. Stesłowicza, Baworowskiego i Federowicza (przywróconego do godności członka klubu). Konferencja trwała 2 i pół godziny. Dotyczyła sprawy utworzenia nowego rządu.

Ta długa rozmowa nie przyniosła jednak konkretnych wyników wobec tego, że Komisja główna niezałatwiła jeszcze sprawy p. Korfantego.

Według naszych informacji dopiero po dzisiejszem posiedzeniu Komisji głównej Naczelnik Państwa porozumi się z klubami, a przedewszystkiem z KPK., który jest tym, który wytworzył nową sytuację, dla ewentualnego zadecydowania sprawy powołania nowego rządu.

KANDYDACI NA STANOWISKO PREMJERA.

W związku z możliwościami, które wypłyną po dzisiejszem posiedzeniu Komisji głównej, jako ewentualnych kandydatów na premjera wymieniają w kuluarach Sejmu: b. min. kolei żel. **Bartla**, b. min. skarbu **Jastrzębskiego**, rektora **Nowaka** i b. premjera z czasów Rady regencyjnej p. J. **Kucharzewskiego.**

P. WITOS I RATAJ U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Wczoraj w godzinach wieczornych p. Naczelnik Państwa przyjął posłów **Witosa i Rataja.** Audjencja trwała długo a miała charakter czysto informacyjny. Naczelnik Państwa bowiem, przed decyzjami, które prawdopodobnie jutro zapaść będą musiały, chciał zasięgnąć opinji u przedstawicieli największego stronnictwa sejmowego.

NA DRODZE ZNIESIENIA USTAWY O KOMISJI GŁÓWNEJ.

Dziś w godzinach rannych odbędzie się posiedzenie podkomisji konstytucyjnej, która powołana została do wypracowania rezolucji w sprawie reasumpcji uchwały z dnia 16. i 17 czerwca. Rezolucja ta będzie przedstawiona komisji konstytucyjnej, której zebranie zapowiedziane jest na nadchodzący poniedziałek. Sprawa ta wiążąca się istotnie z momentem przesileniowym budzi ogromne zainteresowanie.

—oo—

Jak byłby rządził „rząd", który nie doszedł do rządów?

Idee polityczne jego genjusza, posła ks. dr. Lutosławskiego.

Niepoślednią rolę w obozie „mandatarjuszów" Korfantego odgrywa jego przewielebność ks. Lutosławski et tutti quanti.

Dam tu małą próbkę umysłowości tej „demokracji" Lutosławski-Korfanty.

Na emigracji w Kijowie ks. dr. Kazim. Lutosławski wydał swoje wykłady w książce pt. „Teologja czyli nauka o Bogu i rzeczach Bożych" — wykład nauki chrześcijańskiej dla starszej młodzieży i osób wykształconych.

W tomie drugim str. 26 i 27 tego budującego „dzieła" czytamy:

„...W stosunku do heretyków, którzy błąd swój z uporem utrzymują i ze szkodą innych dusz, wbrew wyjaśnieniom Kościoła go szerzą, — sprawiedliwość wymagałaby **najsurowszych kar**: ich grzech jest taką winą, która zasługuje nietylko na wyłączenie z obcowania wiernych przez wyklęcie, ale i na takie osądzenie jak inne zbrodnie przeciw bliźniemu i przeciw porządkowi publicznemu: bo większą zbrodnią jest zatruwanie źródeł wiary i narażanie dusz ludzkich na chorobę i śmierć duszy, aniżeli zatruwanie studni, z której woda niesie śmierć dla ciał tych, co z niej korzystają; **i z tego tytułu nawet i kara śmierci byłaby sprawiedliwa"...**

„...nie odrazu Kościół skazuje heretyka na karę, ale próbuje najprzód namowy..." ...Niestety Państwo nie dosyć sumiennie wykonywało ten urząd („ochronę ogółu przed zarazą ducha", przyp. autora).

...Taki bierny stosunek do herezji ze strony władzy, mającej z natury rzeczy obowiązek strzeżenia dóbr obywateli i ich bezpieczeństwa jest oczywistem wspólnictwem w zbrodni odstępstwa od wiary....

Kościół jednak dla dobra wiernych może wobec władzy, której przedstawiciele odstąpili od wiary, **zwolnić wiernych od obowiązku posłuszeństwa i nawet od przysięgi,** nietylko w charakterze kary dla odstępców, lecz także dla zabezpieczenia wiernych przed ich wpływem...

Czy mamy gwarancje, że rząd p. K. nie zechciałby „wzniosłych" zasad swojego partyjnego kombatanta zastosować nietylko do „heretyków" religijnych, których „niestety" ku boleści ks. Lutosławskiego sporo na G. Śląsku — ale także i do „heretyków" politycznych z innych partji.

I po co to panowie z bloku prawicy ćmić ludziom oczy waszą pseudodemokracją?

Kaz. Wareski.

—oo—

Przegląd światowy.

AMERYKA UZNAŁA DE IURE ŁOTWĘ, ESTONJĘ I LITWĘ.

W dniu 28. bm. notyfikował przedstawiciel dyplomatyczny Stanów Zjednocz. Ameryki półn. rządowi łotewskiemu uznanie republiki łotewskiej de iure przez Stany Zjedn. Jednocześnie oznajmił on, że dzisiaj również w Rewlu i Kownie notyfikowane będzie uznanie de iure Estonji i Litwy. Ministrem pełnomocnym Stanów Zjedn. na Łotwę mianowany został dotychczasowy szef misji amerykańskiej Evan Young. (PAT.).

NOWA „MAŁA ENTENTA".

(sp) „Pesti Naplo" ogłasza interwiew z p. Czerninem, b. austro-węg. min. spraw zewn., słynnym niegdyś spółautorem pokoju brzeskiego, a obecne wodzem mizernej partji „pracy obywatelskiej" w Austrji. Dyplomata ten, wskazując na wspólne interesy Austrji i Węgier, a na niemożność oparcia polityki ani o Francję, której cała działalność skierowana jest ku utrwalaniu traktatów pokojowych, ani na razie też i o Anglję, która nie jest bezpośrednio zaangażowana w środk. Europie, dochodzi do wniosku, że „trzecim w tym związku" winne być — Włochy. Taka „nowa mała ententa" potrafi oprzeć się zakusom imperjalistycznym czesko-serbsko-rumuńskim, a zapewne doszedłszy do sił oparłaby się o Anglję, licząc się tylko z silnymi. — Nie jest to rzecz nowa, że Węgry i Austrja grawitują ku porozumieniu anglo-włoskiemu, wiedząc, że w tym systemacie politycznym znajdą się Niemcy (a i... bolszewicy).

PROGRAM LE TROCQUERA.

Z powodu przesilenia finansowego Niemiec wiele mówi się we Francji o programie ministra Le Trocquer, który pragnie dać możność Niemcom spłacenia odszkodowań pracą nad publicznemi robotami we Francji. Le Trocquer radby dzięki nowym udoskonaleniom dróg komunikacyjnych i wyzyskaniu bogactw naturalnych Francji, dać jej pełny rozkwit.

Zanim przystąpi się do ujęcia marniejących sił wodnych należy przedsięwziąć udoskonalenie komunikacji. Francja ma bogactwo 9 miljonów koni parowych, eksploatuje dotąd siłę jednego Le Trocquer przewiduje ujęcie rzek alpejskich, rzek masywu centralnego i Rodanu.

Prace zaczną się od Rodanu, dzięki sile wodnej masywu centralnego, gdzie już teraz budują elektrownię nad Truyère kolejе Tow. „Orléans", „Midi" i „Etat" przemienią się na elektryczne, a zagłębie Loary rozwinie w całej pełni przemysł.

Rodan dałby siłę równą 5miljonom ton węgla, tj. 1/4 importu. Dostarczyłby elektryczności Paryżowi, kolei P. L. M. i użyźniłby 260 tysięcy hektarów na południu.

Drugim problemem jest budowa dróg od zagłębia Saary do kanałów północno-wschodnich.

Do prac tych należy użyć siły roboczej niemieckiej, tak samo do odbudowy portów i kanałów. Jeśli Anglja zgodzi się na budowę Tunelu La Manche stanąć on może pracą robotników niemieckich, tak samo udoskonalenie połączeń wodnych i lądowych między Szwajcarją a Śródziemnem Morze oraz Oceanem. Uregulować należałoby wprzód trzy trudności: 1) obawy konkurencyjne robotników i przemysłowców francuskich — tym jednak zapewnione zostaną wszystkie potrzebne do robót dostawy, których fabrykacja zatrudni robotników; 2) rozstrzygnięcie w jakiej monecie mają być płaceni robotnicy niemieccy, Niemcom można zapewnić kierownictwo nad dożywianiem robotników przez dane okolice; 3) obawy rządu francuskiego przed zbytniemi kosztami. Le Trocquer radzi roboty wykonywać częściowo, aby jedne opłacały drugie. — Projekt Le Trocquera cieszy się wielkiem poparciem Szwajcarji.

PRAWDZIWI WŁADCY ROSJI.

Dzienniki włoskie dowiadują się, że władza w Moswie spoczywa w rękach komitetu 3-ciej międzynarodówki, a właściwej w rękach Radka, Bombacciego, Bucharyna i Sadoula, tego ostatniego oskarżają o obalenie traktatu włosko-sowieckiego.

Gwałty litewskie już na polskiem terytorjum.

Wilno. (Kor. wł.). (W) Dnia 22. bm. podczas przeglądu koni przez komisję rejestracyjną wpadła banda litewskich szaulisów do Cejkiń, gm. Zabłociska w pow. święciańskim i porwała policjanta konnego Haleckiego, oraz 4 żandarmów i uprowadziła ich na Litwę.

Ogólne przesilenie finansowe w Europie.

Kwestja reparacyjna.

FRANCJA ŻĄDA NOWYCH GWARANCJI OD NIEMIEC.

Paryż. (PAT.) Havas. „Matin" podaje, że Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu powzięła uchwałę ustalającą podstawy polityki francuskiej w sprawie odszkodowań. Rząd francuski konstatuje, iż gabinet niemiecki nie uczynił nic, celem zapobieżenia obecnej sytuacji finansowej. Niemożliwem jest zachęcać go niejako do dalszej obstrukcji przez udzielenie nowej zwłoki bez uprzedniego otrzymania nowych gwarancji.

Gdyby mocarstwa sprzymierzone sprzeciwiły się tej koncepcji, wówczas Francja musiałaby działać sama. Jednocześnie gabinet francuski rozumie dobrze, iż szybkie otrzymanie wypłat warte jest poświęceń i że należy uczynić szerokie ustępstwa na międzynarodowym rynku finansowym, aby znaleźć w przyszłości fundusze niezbędne. W każdym razie ustępstwo to będzie możliwe do zastosowania dopiero wówczas, jeżeli będzie przyznane pierwszeństwo odszkodowań dla państw, które zaliczyły znaczne sumy na rachunek Rzeszy. Jeżeli teza francuska będzie przyjęta, wówczas znaczna część długów, których spłaty ustalono w Londynie, stałaby się rozporządzalna i mogłaby mieć pokrycie w drodze uregulowania długów międzysojuszniczych.

RZĄD FRANCUSKI NIE WYCHODZI JESZCZE Z REZERWY.

Paryż. (PAT.). Z kompetentnej strony nie znajdują potwierdzenia doniesienia „Matina", według którego na wczorajszej Radzie ministrów zostały ustalone zasady dla polityki Francji w kwestji odszkodowań. Dyskusja na wczorajszej Radzie ministrów miała tylko ogólny charakter. Rząd jest nadal przekonany, że spotkanie angielsko-francuskie lub też międzykoalicyjne przed terminem płatności w dniu 15. sierpnia jest konieczne, aby udzielić wspólnej odpowiedzi na żądania Niemiec co do moratorjum.

WYCZEKIWANIE MOMENTU POLITYCZNEGO

Londyn. (PAT.) Obecnie jest już prawie pewnem, że spotkanie Lloyd George'a z Poincarem nie będzie mogło odbyć się w pierwszym tygodniu sierpnia.

SENZACYJNY PLAN L. GEORGE'A NAPRAWIENIA FINANSÓW. EUROPY.

Paryż. (PAT.). „Telegraphen Comp." donosi: Londyński korespondent „Cabelgramm'u" donosi, że L. George wypracował ogólny plan definitywnego uregulowania kwestji reparacji. Plan ten ma zostać ogłoszony mniej więcej za 6 tygodni. Korespondent podaje, że plan ten w całym świecie wywoła wielką sensację. Co do treści planu zachowują na razie milczenie. Anglia ma ponieść duże ofiary dla umożliwienia i wprowadzenia w życie tego planu.

BUŁGARJA WZBURZONA NOTĄ KOMISJI REPARACYJNEJ.

Sofia. (PAT.) Agencja bułgarska donosi: Cała prasa bułgarska zajmuje się ostatnią notą komisji międzysojuszniczej. Niezależny „Dnevnik" zaznacza, iż przy budżecie zamykającym się cyfrą 4 miljardów, żądanie wypłaty takiejże sumy jest absurdalne. Jeżeli komisja międzysojusznicza nie zejdzie z drogi, na którą weszła, wówczas Bułgarja będzie doprowadzona do stanu, w jakim znajduje się Austrja. — Socjalistyczna „Epocha" wyraża zdanie, iż kraj jest w niebezpieczeństwie. Bułgarja nie jest w stanie zapłacić 12 miljonów franków.

ZAMACH NA POINCAREGO?

Paryż. (PAT.). Agencja Havasa donosi: Rząd francuski otrzymał wiarogodne doniesienie, że w niemieckich sferach monarchistycznych przygotowywany jest obecnie zamach przeciwko osobie Poincarego.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES POKOJOWY O EKONOMICZNEJ SANACJI EUROPY.

Londyn. (AW). Międzynarodowy kongres pokojowy ustalił swe rezolucje, odnoszące się do: 1) redukcji niemieckich spłat reparacyjnych, 2) odwołania armii okupacyjnej z obszarów reńskich, oraz zwrócenia Niemcom obszaru Saary, 3) odrestaurowania kopalń francuskich, 4) umożliwienia międzynarodowego handlu, 5) anulowania długów wzajemnych, 6) zastanowienia zbrojeń, 7) reorganizacji Ligi Narodów, 8) zaciągnięcia międzynarodowej pożyczki dla odbudowy Europy, 9) uznanie prawa samostanowienia narodu rosyjskiego w zamian za uznanie przezeń długów przedwojennych oraz finansowe poparcie Rosji.

PRÓBY ZBLIŻENIA ROSYJSKO-FRANCUSKIEGO (?)

Wiedeń. (PAT.). „N. Fr. Presse" donosi, jakoby czynione były starania doprowadzenia do spotkania między Cziczerinem, a mężem zaufania rządu francuskiego. Celem tego spotkania miałaby być próba doprowadzenia do zbliżenia między Francja a Rosją sow. Spotkanie miałoby nastąpić na gruncie neutralnym, prawdopodobnie w Szwajcarji.

—oo—

BERLIN WYWIERA NACISK NA BAWARJĘ.

Berlin. (AW.). W Monachium daje się zauważyć powolny odwrót ze stanowiska, jakie zajęli Bawarzy w stosunku do Berlina. Ażeby naprężonej sytuacji nie zaostrzać odwołano zapowiedzianą na wtorek berlińską radę gabinetową, która obradować miała nad sytuacją. Natomiast prezydent Rzeszy zwrócić się miał do rządu bawarskiego z żądaniem, aby rozporządzenie wycofano, uznając je za nieważne i sprzeczne z ustawą. Podobne żądanie postawiła też Rada miejska Monachjum pod naciskiem socjalistów.

MORD POLITYCZNY.

Wilno. (Kor. wł.). (W) Dziś przyszła tu wiadomość o napadzie na majątek p. Kwaśniewskiego — Zalesie. Właściciel zamordowany. Podkład zamachu polityczny. Wysłano na miejsce wypadku wywiadowców. Dokładniejszych danych na razie brak.

KONFERENCJA PRASOWA POLSKI I MAŁEJ ENTENTY.

Praga. (PAT.). Konferencja prasowa przedstawicieli państw małej ententy i Polski wyraziła życzenie, aby przedstawiciele prasy uczestniczyli w konferencjach, mających się zbierać co dwa lata kolejno w każdem z 4 państw.

Członek delegacji rumuńskiej red Joan przedłożył wniosek proponujący zorganizowanie perjodycznych kongresów dziennikarzy Polski i małej ententy. Pozatem p. Joan zawiadomił zebranych, iż w roku bieżącym otwarty będzie w Bukareszcie Dom Prasy, na którego otwarcie zaprosił przedstawicieli organizacji prasowych.

WALKA FASZYSTÓW Z SOCJALISTAMI ZAOSTRZA SIĘ.

Rzym. (PAT.) 28. WBK. W Rawennie obsadzili wczoraj faszyści Izbę robotniczą i utworzyli tam swoją kwaterę główną. W nocy wywołano budynek Współdzielni i podpalili go. Miała to być zemsta za ogłoszenie strajku. Strajk trwa dalej. Kolejarze w Rzymie i Tivoli proklamowali wczoraj jednodniowy strajk z powodu starcia z faszystami. — Dziś popołudniu robotnicy w Rzymie zaprzestaną pracy na znak solidarności ze strajkującymi metalowcami. Odbędą oni masowe zgromadzenia.

PONOWNY STRAJK W PÓŁN. WŁOSZECH.

Rzym. (PAT.). W Rawennie nastąpiło gwałtowne starcie między tłumem robotników strajkujących a wojskiem. Padło na miejscu 10 osób a 80 osób odniosło rany. W związku z tem starciem w całych północno-wschodnich Włoszech wybuchł strajk powszechny.

Wiec legjonowy.

Zarząd Zw. b. Legionistów wzywa na Wiec legjonowy, który odbędzie się w niedzielę, dnia 30. lipca o godz. 10 na podwórzu ratuszowem. — Niech nikogo z was nie zabraknie! Równocześnie zapraszamy na ten Wiec przedstawicieli wszystkich warstw, klas Związków, prasy, zwłaszcza zrzeszeń akademickich. Porządek obrad: 1) Zajęcie stanowiska przez Legionistów wobec ostatnich ataków na rzesze legionowe, a w szczególności na osobę Komendanta Józefa Piłsudskiego. 2) Sprawa Zjazdów b. Legionistów w Krakowie w dniu 6. sierpnia.

Zarząd Związku b. Legionistów we Lwowie.

Przez szkło powiększające.

Zabytki i powroty.

W biegu i przemianie dziejów są rzeczy, które pozostają i fakty, które powracają.

Pan woźny.

Jest w pewnej naczelnej instytucji rządowej pan woźny. Urzęduje tam od niepamiętnych czasów. Był za czasów austrjackich, za inwazji rosyjskiej i ukraińskiej, jest i teraz. Rozpadały się państwa, cofały się najezdnicze fale, tworzyły się nowe stosunki, wszystko się zmieniało w około niego, a on — jak to stwierdził pewien wybitny polityk — trwa jako jedyny stały punkt wśród oceanu przemian.

Placmuzyka.

W niedzielę grała muzyka wojskowa przed Kasynem oficerskiem na ul. Fredry, zeszłej zaś na korsie. Zgromadziła się w około niej liczna publiczność, żądna estetycznych wzruszeń. Brakło — gimnazjalnych dawnych mundurków pomysłu śp. c. k. Rady szkolnej krajowej.

Placmuzyka przed „Korpskomendą" i w około niej mundurki — oto obraz i wspomnienie z czasów austrjackich Lwowa. Pole zetknięcia się militaryzmu z cywilizmem, wymiana rzadkiej wtedy uprzejmości i pewna propaganda.

Niema dziś mundurków, propagandy nie trzeba, zmartwychwstała „placmuzyka".

WIZJA DAWNYCH CZASÓW.

Przypomniała mi się wczoraj moja młodość. Zanim opowiem muszę dać historyczne podłoże.

Do perjodycznych, trwałych faktów dawnego Lwowa należały: manifestacje przed konsulatami rosyjskim i niemieckim, awantury na uniwersytecie, wybijanie szyb w „Prykarpatskiej Rusi", policjant przed „Słowem Polskiem".

„ Wczoraj idę ulicą Zimorowicza. Naraz staję i oczom nie wierzę? Czy mnie wzrok nie myli? Wizja to? Halucynacja? Powrót młodości?

Policjant przed „Słowem Polskiem".

Podchodzę bliżej. Patrzę. To już nie austrjacki halbmond, to nasz policjant, broniący endeckiego organu przed zbyt natarczywymi objawami sympatji i solidaryzowania się z jego polityką.

Rzeczy zmieniają się — i powracają na nowo.

J. Ł.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Marty p.; gr. kat. Awtynohena. Jutro rz. kat. A. 8 po Św.; gr. kat. N. 8 po Sosz. H. 7. — Wschód słońca 3·51, zachód 7·10

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.
W sobotę „Sybilla",

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).
W sobotę „Sprawa Kaisera".

——0——

Cyrk A. Ciniselli, Lwów, plac Bema. Fenomenalne produkcje słynnej na cały świat grupy akrobatów **Kayton's.** Tresura koni pod osob. kierownictwem dyr. Ciniselliego. **Bim-Bom** w nowych własnych kreacjach. Znakomity imitator operowej śpiewaczki. Wspaniała pantomina baletowa w haremie. Śmiała, urocza woltyżerka na nieosiodłanym koniu i wiele, wiele innych atrakcji cyrkowych w zdumienie i podziw wprowadzających każdego widza.

We Lwowie.

— **Poseł Dembiński** — jak wynika z wczorajszego telegramu — należy do tych posłów ze Wschodniej Małopolski, którzy wstrzymali się od głosowania nad wnioskiem o votum nieufności dla Naczelnika Państwa.

(Pisma warszawskie wymieniły zgodnie posła Dembińskiego jako głosującego za votum nieufności dla Naczelnika Państwa).

— **Niemiecka pomoc pieniężna dla Ukraińców we Lwowie.** „Przegląd Wieczorny" donosi, że w ostatnich czasach nadeszły do Lwowa dla tamt. kierujących kół ukraińskich znaczne sumy marek niemieckich, które wysłane były z Berlina przez poselstwo niemieckie w Warszawie do Lwowa. (AW.)

— **Rom-Romano,** magnetyzer, automedjumista i telepata wystąpi we Lwowie jedyny raz, w niedzielę w sali Sokoła-Macierzy. (Bilety do nabycia w składzie p. Gabriela, a w niedzielę od godz. 3 przy kasie).

— **Dziecko ulicy.** Wczoraj przyprowadzono do komisarjatu dziewczę nazwiskiem Julja Wilk, liczące zaledwie lat 16, którą policjant przytrzymał na placu Solskim w chwili, gdy sprzedawała swoje boa, aby za uzyskaną gotówkę móc wyjechać do Tarnopola. Pochodzi gdzieś z za Krakowa sama dokładnie nie wie, jest sierotą bez ojca i matki, trudni się zaś śpiewaniem w hotelach już od lat 4 — siebie nazywa artystką. Nielada jakim musi być ten śpiew po pokojach hotelowych — kiedy cała jej szatnia, mieszcząca się w plecaku, zawiera jeden bardzo przeźroczysty... szlafrok. Tak śpiewa już od 12 roku życia w Warszawie, Krakowie, Łodzi, ostatnio w Gdańsku teraz we Lwowie, krótko, aby gnać dalej i dalej... Spisujący z nią protokół agent polecił policjantowi dać „aresztantce" lepszą celę. Czy nasze humanitarne ustawodawstwo nie może zastanowić się nad dolą wykolejonych dzieci.

— **Krwawe porachunki partyjne.** Z pałką i nożem rzucili się onegdaj na murarza Jana Sikorskiego, przechodzącego ul. Zborowskich, dwaj jego towarzysze po fachu i ciężko go poranili, łamiąc mu podstawę czaski, naruszając niebezpiecznie kręgosłup — za to, że Sikorski mimo ogólnego strajku murarzy odważył się podjąć pracę.

— **Fanny Dittner symulatnką.** Okradzenie sławnej hakatystki Fanny Dittner z biżuterji wartości 30 miljonów, o czem swego czasu donosiliśmy, okazało się symulacją przez rzekomo poszkodowaną tak nieudolnie przeprowadzoną, że władze policyjne wpadły na trop całego oszustwa.

Z całej Polski.

—**Z żałobnej karty.** Ze Śniatyna donoszą nam: Dnia 23. bm. zmarł po długich a ciężkich cierpieniach **dr. Piotr Kuśnierczyk,** dyrektor szpitala w Śniatynie. „Królewiak", uchodzić musiał jako student medycyny z Warszawy (ścigany za pracę społeczną), dokończył studjów medycznych w Krakowie i zaraz potem osiadł w naszem mieście, oddając się z zapałem pracy społecznej i zawodowej. I nie było żadnego towarzystwa kulturalnego czy humanitarnego, do któregoby śp. Kuśnierczyk nie należał, w którem nie brałby udziału wybitnego czy kierowniczego. A gdziekolwiek się znalazł, tam pracą swoją, taktem, wyrozumiałością, a przedewszystkiem bezparcjalnem stanowiskiem jednoczył rozbieżne zdania, godził spory i zapalał do pracy narodowej, przedewszystkiem zaś był opatrznościowym prezesem „Sokoła". Lekarzowi zdolnemu i z bezgranicznem poświęceniem oddającemu się swemu zawodowi — zawdzięczają masy powrócone zdrowie, a często i życie. Gdy rozeszła się smutna wieść, żałoba zapanowała w naszem mieście. Kupcy samorzutnie pozamykali sklepy, w towarzystwach ogłoszono żałobę, a czarne chorągwie zwiastowały bolesny fakt, że przestało bić serce najszlachetniejsze, co kochało wszystkich bez różnicy narodowości, wyznania, czy przekonań politycznych. Zmarły osierocił żonę — z domu Trzecieską — i 7-ro niezaopatrzonych dzieci. Cześć Jego pamięci!

Z Zaleszczyk piszą nam: 10 bm. zmarł po ciężkiej chorobie śp. **Franciszek Chlanda,** naczelnik urzędu podatkowego w Tłustem i prezes miejscowego Koła PSL. Śp. Zmarły brał udział w pracy i zawsze solidaryzował się z postulatami ludu wiejskiego. Cześć Jego pamięci!

— **Zjazd Legionistów w Krakowie.** Zarząd stowarzyszenia b. Legionistów we Lwowie zawiadamia wszystkich Legionistów we Wschodniej Małopolsce, że uczestnictwo w zjeździe krakowskim musi być zgłoszone w sekretarjacie stow. (ul. Zielona 7) gdzie wydawane będą również karty uczestnictwa. Termin zgłoszeń do 2. sierpnia włącznie. Godziny urzędowe od 10—1 i od 4—7.

— **Z życia towarzyskiego.** W dniu 22. bm. odbył się w Przemyślu w kościele katedralnym ślub p. Jana Karola Dobrzańskiego, naczelnika straży pożarnej w Stryju z p. Heleną Zofią Belakową.

— **Odbudowa warszawskiego Teatru Rozmaitości wstrzymana.** Odbudowa Teatru Rozmaitości utknęła na martwym punkcie z powodu braku pieniędzy. Brak ten zaś jest spowodowany głównie faktem, że uchwała Rady miejskiej jeszcze z kwietnia o zwiększeniu opodatkowania biletów teatralnych, kinowych i wyścigowych nie została jeszcze zatwierdzona przez ministerstwo spraw wewn. Założony został protest przez Związek właścicieli widowisk. Mimoto nie można oczekiwać załatwienia.

— **Hakatyści gdańscy przeciw harcerzom.** „Danziger Zeitung" zamieściła 27. bm. artykuł, domagający się od senatu, aby się sprzeciwił zwiedzaniu Gdańska przez grupy polskich harcerzy. Dziennik ten insynuuje, że polscy harcerze są organizacją wojskową.

— **Schwytanie przemytników z 200 klg. srebra.** Władze polskie na G. Śląsku aresztowały kilku kontrabandzistów, którzy usiłowali przewieźć przez granicę niemiecką około 2 cetnarów srebra. Osadzono ich w więzieniu w Królewskiej Hucie.

— **Przedświt bolszewizmu.** W powiecie Trembowelskim obok stacji Mikulińce-Strusów istnieje las t. zw. łoszniowski a pozostający pod zarządem Wydziału samorządowego jako fundacja hr. Baworowskich. Las ten nie strzeżony przez nikogo, (czy wie o tem p. Pazdro?) staje się łupem miejscowych złodziej wiejskich z sąsiednich gmin Werwarynice i Nałuża, którzy ogałacają go systematycznie w jasny dzień z najlepszych gatunków drzew, sprzedając takowy miejscowym handlarzom. Doszło do tego, że robotnika dziennego trudno dobrać do pracy za wysoką płacą, ponieważ całe rodziny trudnią się wyrębywaniem i przedażą drzewostanu. W ostatnich czasach rozzuchwalona powodzeniem ta zgraja, organizuje całe grupy wyszkolonych złodzieji, którzy również obkradają miejscową ludność szczególniej z zasobów budowlanych zdobytych ciężką pracą wywożąc nocą do okolicznych wsi na sprzedaż. Co na to organy administracji?

— **Instytut Socjologiczny w Poznaniu,** w porozumieniu z dyrekcją państwowego seminarjum nauczycielskiego w Grodnie, podaje do wiadomości, iż termin nadsyłania „Wspomnień nauczycieli(lek) szkół powszechnych na konkurs ogłoszony w początku bieżącego roku, przedłuża się do dnia 1. października 1922 r. Uprasza się zarazem o nadsyłanie rękopisów, pisanych przez pp. nauczycieli, nie na ręce p. dr. Marji Szwejkowskiej w Grodnie, lecz wprost do Instytutu Socjologicznego pod adresem: prof. Florjan Znaniecki, Poznań, Uniwersytet, celem umożliwienia rozstrzygnięcia konkursu przed upływem bieżącego roku.

Ze świata.

— **Rozprawa w sprawie zamordowania Rathenau'a** odbędzie się w Lipsku przed trybunałem państwowym.

— **Cholera w Moskwie.** Stwierdzono tam w ostatnim tygodniu 32 wypadki cholery. Na ogół zachorowało na cholerę 180 osób, w tem 72 przyjezdnych. Zmarło 79.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Salon sprzedaży dzieł sztuki** otwarty w dalszym ciągu w lokalu Tow. sztuk pięknych (ul. Dzieduszyckich 1) od 10 do 2 popoł. Wstęp wolny. W połowie sierpnia otwarta będzie zbiorowa wystawa prac art. mal. prof. Pietscha.

KOMUNIKATY.

Urzędowanie w Ziemsk. Banku Kredyt. Wobec umieszczenia w dziennikach komunikatu Związku Urzędników instytucji finansowych w sprawie wstrzymania się od udziału w czwartkowym strajku pracowników Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie — urzędnicy tej instytucji oświadczają, że dnia 24 lipca br. wystąpili gremjalnie ze Związku, nie widząc w dzisiejszej chwili wobec zaspokojenia wysuniętych postulatów powodu do zaostrzania stosunków między instytucją a pracownikami. — **Urzędnicy Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie.**

Wiadomości telegraficzne.

Benesz konferuje z posłem polskim p. Piltzem. Wiedeń. 28. „Mittagzeitung donosi z Pragi: We środę wieczór przybył dr. Benesz do Marienbadu, celem odwiedzenia posła polskiego Erazma Piltza. Cały dzień następny będzie poświęcony ważnym konferencjom. (PAT.).

Niemcy „zdobyli" sztandary francuskie. Na podstawie traktatu pokojowego zobowiązał się rząd Rzeszy zwrócić Francji wszystkie sztandary zdobyte w roku 1871. Przed niedawnym czasem chorągwie te zapakowane w 4 skrzynie zostały przesłane do ministerstwa wojny, skad delegacja francuska miała je objąć. Przy otwarciu skrzyń pokazało się, że wszystkie chorągwie zniknęły. Sprawców nie wykryto. Za wykrycie sprawców wyznaczyły Niemcy 100.000 marek nagrody. (PAT.).

Rozbicie więzienia. Więźniowie polityczni w liczbie 105, przebywający w więzieniu w Dundalk (Irlandja), zbiegli, wysadziwszy w powietrze ścianę więzienia przy pomocy miny. Wybuch uszkodził domy, znajdujące się w pobliżu więzienia.

Trzęsienie ziemi w Grenadzie. Wczoraj nastąpiło w Grenadzie trzęsienie ziemi, trwające jedną minutę. Wywołało ono panikę wśród ludności, jednakże nie pociągnęło za sobą żadnych wypadków, ani szkodę

Nadesłane.

PODZIĘKOWANIE.

Za okazanie nam tyle serca podczas słabości i śmierci nieodżałowanego Męża i Ojca Ś. p. Karola Bocnura zarządcy lasów w Śniatynce składamy serdeczne podziękowanie Wnym Drom Kozłowskiemu i Eliasiewiczowi, W. Ks. rz. kat. obrządku Felczarowi, Paluchowi, Pasternakowi Szałayce i Niedziałkowi, oraz W. Ks. gr. kat. obrządku Iwanu iowi i Baranieckiemu, wszystkim delegacjom okolicznych wsi i tychże kierownikom WPP. Romanowi i Kułyniakowi, znajomym przyjaciołom oraz całemu personalowi służbowemu. 2253 **Żona z dziećmi.**

Hotel-Pension „Bele-vue" Portorose

Zakład polski z polską kuchnią i usługą tuż nad wybrzeżem Adrjatyku, otwarty od 1. kwietnia do 31. października. Dla Polaków ceny znacznie zniżone. Prospekty na żądanie bezpłatnie. 1759

Dom - Związek mieszkaniowy i budowlany we Lwowie.

Ankieta mieszkaniowa i budowlana przeprowadzona przez Pol. Tow. ekonomiczne we Lwowie wykazała z jednej strony powagę niebezpieczeństw społecznych i gospodarczych na tle nędzy mieszkaniowej, z drugiej strony rozjaśniła sytuację prawną i ekonomiczną kwestji budowlanej, będącej przecież zawsze jedyną drogą do załagodzenia coraz to bardziej fatalnego problemu braku mieszkań. Ankieta ta dała inicjatywę do powzięcia planowej realnej akcji, mającej zrealizować w interesie mieszkańców wszystko to, co w dzisiejszych warunkach da się pozytywnie przeprowadzić. Zawiązany pod przew. wiceprez. Obirka komitet omówił szereg kwestji związanych z tą akcją, a 9 bm. na ogólnem zebraniu postanowił zawiązać organizację pod pow. firmą. Po podpisaniu statutów zebranie wybrało Radę nadzorcza i zarząd. Celem współdzielni jest zaspokojenie przy pomocy solidarnie złożonych przez członków kapitałów zapotrzebowania hygienicznych i kulturalnych mieszkań. Do osiągnięcia tego celu współdzielnia zdążać będzie przez: budowę domów, stanowiących własność współdzielni dla pomieszczenia w nich członków jako lokatorów; urządzenia inne, mające na celu ułatwienie członkom objęcie, posiadanie i utrzymanie hygienicznego i kulturalnego mieszkania; budowę domów, będących indywidualną własnością członków; zbieranie kapitałów własnych współdzielni, a to udziałów członków, funduszów zasobowych, rehowacyjnych i innych rezerw; prowadzenie kapitałów obcych potrzebnych do osiągnięcia celów współdzielni, zakupywanie, dzierżawienie na zasadzie prawa budowy, adoptowanie pod budowę gruntów, a to tak na własność, względnie użytkowanie współdzielni, jak i poszczególnych jej członków; prowadzenie budowy a to tak we własnym zakresie i przy pomocy własnych środków finansowych i technicznych, jak i przez oddanie na mocy konkursów ofertowych przedsiębiorstwom budowlanym, jakoteż prowadzenie budowy na rachunek własny współdzielni, jak również i komisowo na rachunek członków; administracja urządzeniami współdzielni. Udział najniższy oznaczony na 50 tysięcy mk., spłacalny za zgodą zarządu w przeciągu jednego roku, a ilość udziałów członków będzie zależała od świadczeń, dla uzyskania których członek przystąpił do współdzielni. Biuro zarządu znajduje się w lokalu Związku współdzielni spożywczych i gospodarczych „Jedność" we Lwowie, ul. Lindego 6, II. p., gdzie zarząd urzęduje od godz. 8 do 10 rano i od 5 do 7 popoł., zaś w niedziele od godz. 10 do 12 przedpoł.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

Komunikat.

W dniu 31. bm. w biurze Ekspozytury **„Demat" Lwów, ul. Wałowa 9, I. p.** odbędzie się

przetarg ustny K 157

o godz. 11 rano na następujące w „Demobilu" Nr. 40 ogłoszone przedmioty:

1) **pług motorowy „Komnick" typ nowy**, znajdujący się na drodze między Wolicą Derewlańską a Sokalem pow. Kamionka Strumiłowa;

2) **urządzenie kąpielowe, złożone z 1 kotła Kornwalijskiego, 1 komina do tegoż kotła, 3 zbiorników na wodę, 5 sztuk szyn kolej. jako dźwigarów do zbiorników, 1 ramy z wózka żel.**, znajdujące się w koszarach Grunwaldzkich w Rawie Ruskiej.

Ponadto nieogłoszone w „Demobilu" Nr. 40 **około 650 kg. makulatury w Zbiornicy „Demat" na Kleparowie.**

Wadjum dla chcących wziąć udział w licytacji 100.000 mk.

Bliższych informacji udziela codziennie Ekspozytura „Demat", Lwów, ul. Wałowa 9, I. p. (gmach Miejskiej Kasy Oszczędności) w godz. od 11 do 13.

Kierownictwo Ekspozytury „Demat" Lwów.

Nekrologja.

†

WACŁAW WOLSKI

inżynier, członek Państw. Rady Naftowej, Wiceprezes Kraj. Tow. Naftowego odznaczony Krzyżem Obrony Lwowa, Orlętami i Krzyżem Walecznych

ur. w r. 1865, zmarł po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 27. lipca 1922 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 29. lipca 1922 r., o g. 11-ej przed południem z krypty kościoła O. O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Z naszych zdrojowisk.

CIECHOCINEK.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Na dawnem pograniczu dwu zaborów, po lewym brzegu Wisły, leży Ciechocinek, bardzo piękna miejscowość kuracyjna, posiadająca znakomite pod względem leczniczym kąpiele solankowe, kwasowęglowe, borowinowe, a ponadto elektryczne.

W Małopolsce miejscowość ta jest dotąd mało znana i nieliczne przez mieszkańców tej dzielnicy, zwłaszcza wschodniej, odwiedzana. Główny kontyngent kuracjuszy dostarczała dotąd dawna Kongresówka i Poznańskie. Pragniemy tedy zaznajomić z nią ogół dzielnicy Małopolskiej, w tem przekonaniu, że ci, którym potrzeba kuracji, nie będą szukać obcych „badów", bo właśnie w Ciechocinku znajdą daleko lepsze warunki poprawy zdrowia, a równocześnie zostawią grosz w kraju i przyczynią się do podnoszenia rozwoju naszych zdrojowisk. Ciechocinek jest własnością Państwa Polskiego, które niezawodnie nie będzie szczędzić kosztów, aby wszelkie dotychczasowe braki usunąć i uczynić tę miejscowość naprawdę europejską pod każdym względem.

Ciechocinek nazwać można bez przesady jednym wielkim ogrodem. Wśród zieleni rozrzucone są wille i okazałe budynki łazienkowe. Sto

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 28 lipca.

+ **Statut nowego austr. Banku emisyjnego** uchwalony przez austr. Zgromadzenie narodowe ogłoszono w dzienniku urzędowym.

+ **Bilans handlowy Rumunji.** Wedle danych urzędu statystycznego rum. ministerstwa spraw zagr. eksport Rumunji w 5 miesiącach br. podniósł się do sumy 2.281 miljonów lei, przyczem w ciągu maja wartość eksportu wynosiła 445 miljonów. Wywożono głównie produkty rolne, naftę, drzewo i bydło. (PAT.).

II. Targi wschodnie.

+ **Francuskie wydawnictwa Agencji Wschodniej** na II. Targach Wschodnich. Telegraficzna Agencja Wschodnia, licząc się z oczekiwanym olbrzymim ziazdem cudzoziemców na II. Targi Wschodnie, postanowiła, jak zapowiada wydawać podczas Targów codziennie dodatki w języku francuskim do swych znanych w świecie przemysłowo handlowym codziennych wiadomości ekonomicznych. Dodatki te omawiać będą poszczególne gałęzie polskiego handlu, przemysłu i bankowości z przystosowaniem odnośnej treści do potrzeb zagranicy.

+ **Odezwa sekcji francuskiej II. Targów Wschodnich w Paryżu.** Komitet organizacyjny sekcji francuskiej II. T. W. wydał odezwę, w której — stwierdzając doniosłe znaczenie T. W. dla rozwoju stosunków polsko-francuskich — podnosi, że z punktu widzenia ekonomicznego Targi lwowskie nadają się doskonale do otwarcia szerszego rynku zbytu dla produktów francuskich zwłaszcza w obecnym momencie, kiedy wprowadzona w życie konwencja handlowa polsko-francuska ułatwia znacznie zadzierzgnięcie węzłów między obu krajami. Odezwa komitetu zwraca uwagę, że godne wystąpienie Francji na II. Targach Wschodnich jest także ze względów politycznych w wysokiej mierze pożądane, gdyż w Polsce liczą stanowczo na żywą współpracę w tym kierunku ze strony sprzymierzonego narodu.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Ruch na giełdzie słaby. W akcjach przemysłowych kursy utrzymane.

Akcje bankowe i papiery lokacyjne w zupełnem zaniedbaniu.

Dewizy na ogół słabsze — Berlin spadł na 1125, Wiedeń na 16½. Tendencja zniżkowa usposobienie słabe.

+ **Giełda zbożowa.** Popyt za owsem przy znikomej podaży. Transakcje w owsie loco Sambor 22500; poza giełdą żądano za owies czysty 23000. Jęczmień browarniany płacono 18000 loco Brzeżany. Za młode ziemniaki płacono poza giełdą 5000 mkp. w drobnym handlu po myśli cen wytycznych tylko 3000 bkp. — Tendencja chwiejna; usposobienie ożywione.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) Spadek marki niemieckiej czyni na giełdzie warszawskiej dalsze postępy. Dziś notowano markę niem. 11. Jednocześnie podniosi się dolar do 5925 w końcu posiedzenia spadł jednak nieco. Korony austr. bez zmiany. Funty ang. nieco wyżej. Franki nieco taniej. W zakresie papierów publicznych bez popytu — niemniej tendencja mocna. Papiery procentowe w małych obrotach

Miljonówka 1825—1875.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	28 lipca	B) Akc. przem.	28 lipca
Akc. Związk. .	700	Galicja . . .	250000
Dyskont Lw.	1300	Gafota . . .	1800
Handl Pozn. .	3200	Górka . . .	6000
Hipot. akc. .	800	Oikos	T 7100
Hipot. zemel.	420	Parowozy . .	T 975
Małopolski .	725	Patria . . .	5600
Powszechny .	825	Pezet . . .	950
Przemysłowy	550	Pocisk . . .	825
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob . .	650
		Pol. Nafty .	1850
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	620
		Rakszawa . .	3800
Brow. Lwow.	13000	Siersza el. . .	1250
Chodorów . .	Ż 3725	Gór. Siersza .	6000
Karpalit . .	1750	Tepege . . .	5000
Ćmielów . .	2800	Zieleniewski .	T 4975
Portland z.S. .	—	Żegluga pol. .	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 170	Lwów — dnia 28 lipca 1922 Gotówka	Lwów — dnia 28 lipca 1922 Dewizy	Warszawa dnia 28. lipca (Dewizy)	Zurych dnia 28 VII. (Dewizy)	Berlin dnia 29 VI. (Dewizy)	Wiedeń dnia 28 VII (Dewizy)
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.08—0.08	7.29	599
1 funt ang.	25200—26200	25300—26300	26200—26400	23.41	1621.75	165900
100 frs franc.	47500—49500	48000—50000	49000—49400	43.65	3085.25	307200
100 fr szwaj.	105000—115000	105000—115000	110600—111400	53.19	7032.25	704305
100 frc belg.	45000—47000	44500—46500	46300—46700	41.40	2913.00	291200
100 K czesk.	12600—13600	12700—13700	12300—13400	11.20	703.00	64900
100 K węg.	400—450	415—465	——	—.34	36.54	3396
100 K austr.	15—20	15—19	16·00—18·00	—.02	2.07	100.—
100 M niem.	1100—1175	1100—1175	1090—1130	0.99	100.—	6836
1 Dolar am.	5800—5900	5825—5925	5835—5925	5.26	371.15	37075
100 Lir wł.	25000—28000	25000—28000	2740—2750	24.15	1711.00	169850
100 Lei rum.	3200—3600	3200—3600	——	3.40	228.20	23450
100 guld. hol.	125000—135000	220000—230000	—'—	204.25	14008.00	1488500
100 K. norw.	P 45000—50000	P 45000—51000	—'—	89.75	5921.00	619400
100 K. duńs.	82000—85000	P 80000—85000	—'—	113.00	7818.00	791700
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—'—	136.75	9387.50	969000

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnie notowania.

Teatr świetlny APOLLO Od soboty 29 lipca br. „EROTIKON“ Niedobrane małżeństwo Dramat wytwórni „Sfinksa“, 6 aktów

lat dobiega od chwili, gdy Bank Polski wybudował tu warzelnie soli i od tej pory zaczęła napływać do Ciechocinka ludność cierpiąca. Stopniowo rozszerzano łazienki tak, że dziś posiada zakład 4 budynki łazienkowe, a w nich około 400 wanien dla kąpieli solankowych, gazowych i błotnych. Kabiny są wzorowo urządzone, obszerne i wysokie. Według orzeczenia lekarzy, Ciechocinek jest pierwszorzędnym zakładem leczniczym, w którym leczyć można wadliwą przemianę materji (dna, otyłość, cukrzyca), przewlekłe zapalne choroby kobiece, gościec stawowy i mięśniowy, zołzy i gruźlicę chirurgiczną, choroby serca i naczyń (przy dostatecznie sprawnym mięśniu sercowym), choroby narządu nerwowego i narządu trawienia, krzywicę szczególnie w połączeniu z zołzami, cierpienie przewlekłe górnego odcinka dróg oddechowych, oraz niektóre przewlekłe zapalenia urazowe lub infekcyjne tkanki łącznej, podskórnej, okostny kości, stawów, gruczołów itp.

Podziwienia godne są w Ciechocinku tzw. tężnie, przed około 100 laty stworzone. Grube belki dębowe i chrust z cierni i głogu składają się na budowę tych tężni. Są to objekty wysokie powyżej jednego piętra, kilkanaście metrów długie, w rodzaju wiaduktu. Na powierzchni deptak drewniany, wygodny do spaceru. Tężnie służą nietylko dla doprowadzenia solanki z 6% do 25% i warzenia z tej solanki białej soli, ale także i dla celów leczniczych. W porze przedobiednej i popołudniowej spacer w tężniach wśród naozonowanego powietrza tężniowego wywiera nadzwyczajnie dobroczynny wpływ na ogólna przemianę materji, hartując jednocześnie znakomicie błony śluzowe. Roczna produkcja soli 97% chemicznie czystej, wynosi w Ciechocinku około 5.000 ton, a szlamu leczniczego około 120 ton. Dochody warzelni, na równi z dochodami z Łazienek, są obracane na podniesienie zdrojowiska.

Frekwencja zakładu kąpielowego w Ciechocinku stopniowo podnosząc się, doszła do liczby 20.000 osób. Kąpieli wydaje się około 425.000, a w drugim sezonie, który obecnie jest w całej pełni, przeszło 4.000 dziennie.

Wielką zasługą w stałym rozwoju Ciechocinka, a zwłaszcza w doprowadzeniu jego zakładu do porządku po ustąpieniu okupantów niemieckich, którzy w bezprzykładny, dziki sposób zakład zniszczyli, przypisać należy dyrektorowi zakładu inż. Raczyńskiemu. Nie można pominąć też milczeniem dodatniej działalności miejscowego Towarzystwa właścicieli nieruchomości chrześcijan, na którego czele stoi energiczny i pełen inicjatywy p. Ziembiński. Towarzystwo to stara się, aby do Ciechocinka ściągnąć jak najwięcej kuracjuszów Polaków i ułatwić im tu pobyt.

Na obecny sezon uchwalono odpowiednią zniżkę dla osób umysłowo pracujących. To też ceny w pensjonatach są stosunkowo do dzisiejszych warunków, nie wysokie. Już wczesną wiosną zjeżdżają tu rozmaici pośrednicy i wykorzystując brak gotówki u niektórych właścicieli, zadatkują co najlepsze mieszkania. Towarzystwo właścicieli nieruchomości, dążąc do usunięcia tego rodzaju spekulacji, chętnie udziela zgłaszającym się chorym wskazówek i załatwia wszelkie polecenia.

Niedalekim jest dalszy rozwój Ciechocinka, czyniąc się bowiem przygotowania do reform na szeroką skalę. Rozpoczęto przebudowę istniejącego już wodociągu, pod kierownictwem prof. Nadolskiego ze Lwowa. Ciechocinek otrzyma podwójną ilość wody w porównaniu ze stanem dzisiejszym. Wykonana też zostanie kanalizacja. Obecny teren Ciechocinka nie będzie podlegał dalszemu zabudowaniu, albowiem przeznaczono na cele budowy nowych will olbrzymią przestrzeń nad Wisłą. Przewidziana też budowa domu zdrojowego, hotelu wraz z łazienkami dla domowej kuracji, olbrzymiego kompleksu łazienek i innych urządzeń nad Wisłą, dalej budowa gazowych kąpieli, instytutu Zanderowskiego itd. Pochłonie to oczywiście miljardowe sumy, które jednak powrócą z procentem do kasy państwowej, jeśli odnośne Ministerstwo energicznie weźmie się do pracy.

L.

—oo—

KRONIKA SPORTOWA.

TERMIN ROZGRYWEK MIĘDZYOKRĘGOWYCH O MISTRZOSTWO POLSKI.

Prawie już za dwa tygodnie rozpoczynają się rozgrywki mistrzowskich drużyn okręgów o mistrzostwo Polski na rok 1922. Według planu uchwalonego przez P. Z. P. N. w tym roku okręgi podzielono na dwie grupy północną i południową.

Do północnej grupy należą: Poznań, Łódź, Warszawa, Wilno; — a do południowej: Górny Śląsk, Lublin, Kraków i Lwów. Mistrzowie poszczególnych grup rozegrają między sobą końcowe zawody, decydujące o zdobyciu tytułu mistrza Polski.

Mistrzami pojedyńczych okręgów są kluby następujące: w krakowskim — Cracovia; w lwowskim — Pogoń; w lubelskim — W. K. S; w górnośląskim — Ruch; w warszawskim — Polonia; w poznańskim — Warta; w łódzkim — Łódzki Klub Sportowy; w wileńskim — Strzelec.

Lista terminów obu grup po zatwierdzeniu ich przez Wydział gier i dyscypliny P. Z. P. N. przedstawia się następująco: 13. sierpnia Cracovia — Ruch; Pogoń — W. K. S.; 20. sierpnia Cracovia — W. K. S. Pogoń—Ruch, Warta—Strzelec, Ł. K. S. — Polonia; 27. sierpnia Pogoń—Cracovia, Ruch—W. K. S.; 3. września Ruch —Cracovia, W. K. S.—Cracovia, Polonia—Warta, Ł. K. S.—Strzelec; 10. września Polonia—Strzelec, Ł. K. S.—Warta; 17. września Warta—Polonia, Strzelec—Ł. K. S.; 24. września Cracovia—Pogoń, W. K. S.—Ruch, Polonia—Ł. K. S., Strzelec—Warta; 15 października mistrz grupy północnej z mistrzem grupy południowej; 22. października mistrz grupy południowej z mistrzem grupy północnej. Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

W grupie północnej rozgrywki są bezwzględnie bardziej interesujące, gdyż według dotychczasowych wyników trudno jest na razie przepowiedzieć komu przypadnie w udziale zwycięstwo. Jedno jest pewnem, że Strzelec wileński będzie na ostatniem miejscu. W grupie południowej znowu właściwa walka rozegrana zostanie między Cracovią a Pogonią, gdyż Ruch i W. K. S. nie stoją jeszcze na tym poziomie, by mogły być groźnym przeciwnikiem dla dwóch pierwszych drużyn. Według wyników sezonu wiosennego należałoby przepowiedzieć zwycięstwo w tej grupie naszej Pogoni, z drugiej strony jednak Cracovia wykazuje obecnie po każdym meczu formę coraz doskonalszą i sam fakt uzyskania przez nią mistrzostwa okręgowego, które już prawie było straconem, świadczy o wielkiej ambicji tej drużyny, co podwyższa ogromnie jej szanse w zawodach o mistrzostwo.

Dla naszej lwowskiej publiczności jedynie interesująca rozgrywka będzie mecz między Cracovią a Pogonią w dniu 27. sierpnia, jak również dzień 24. września, w którym odbędzie się rewanż w Krakowie. Kto zwycięży ostatecznie trudno przewidzieć wobec możliwych niespodzianek, stwierdzić jednak musimy, że na razie wszelkie możliwe dane wróżą zwycięstwo naszej lwowskiej Pogoni.

F. N.

OGŁOSZENIA.

Młyńskie kamienie, walce, łuszczarki, transmisje, pasy, gazę, motory, turbiny poleca 2187
„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4.

Motor gaz ssany Körting prawie nowy dostarczy natychmiast PION Lwów, Lwowska 48. tel. 476. 2213

NAŁĘCZÓW Zakład leczniczy cały rok otwarty
pod kierunkiem 560
Dra Mieczysława Puchalskiego
Źródło szczawy żelazistej, radjoaktywne kąpiele żelaziste borowinowe, słoneczne i leżalnia w lecie, gazowe, iglicowe, solne, hydropatja i elektryzacja. Choroby wewnętrzne nerwowe i kobiece. Chorych umysłowych, zakaźnych i gruźlicznych Zakład nie przyjmuje. Kuchnia dyetetyczna wygodne pokoje z całodziennem utrzymaniem dla wypoczynku. Poczta telegraf i telefon. Wyjazd z Warszawy o 8.15 rano z dworca wiedeńskiego, Informacje Mokotowska 45 m. 7. od 4—6, telefon 3004, lub Dyrekcja w Nałęczowie

TUSZE WAGNERA
Stanisław ABL
Lwów, Legionów 11. Filia: Sykstuska 3.

Automobil ciężarowy dostarczy natychmiast PION Lwów, Lwowska 48 tel. 476. 2214

Nauka i wychowanie.

Akademik poszukuje lekcji z gimnazjum. Zgłoszenia do Administracji pod „lekcja“. 2255

Kupno i sprzedaż.

Motory ropne od 6 do 120 HP. Maszyny młyńskie kamienie, transmisje pasy po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot“ Lwów Batorego 4. 1268

Poważne Przedsiębiorstwo naftowe w Zach. Małopolsce poszukuje do natychmiastowego wstąpienia rutynowanej
KORESPONDENTKI
władającej także językiem niemieckim ze znajomością stenografji polskiej lub niemieckiej i piszącej biegle na maszynie. Mieszkanie i wikt zapewnione. Zgłoszenia należy skierować pod „Dobre wynagrodzenie“ do biura ogłoszeń „Ruch“ w Krakowie ul. Szczepańska 9. 2248

Posady i prace.

Sejmikowe gimnazjum w J.nowie Lubelskim poszukuje do klas wyższych fizyka, polonisty. Pobory według norm Związkowych Oferty adresować do Dyrekcji gimnazjum. 2256

Pług motorowy prawie nowy dostarczy natychmiast PION Lwów, Lwowska 48. tel. 476. 2212

Różne.

Wydane mi poświadczenie tymczasowego urlopowania przez Powiat. Kom. Uzup. w Stryju dnia 24. kwietnia 1921 L. 61/.1. zgubiłem dnia 20. sierpnia 1921. Uznaje się przeto dokument ten nieważnym. Antoni Posacki syn Mikołaja Żydaczów.

„DOBROLIN“ pasta do obuwia w 6 kolorach
„FUMITOL“ do płóciennego obuwia kamień, proszek, płyn
dostarcza po cenach fabrycznych
Wyłączny przedstawiciel fabryki we Lwowie
Dom handlowo-komisowy 2254
Z. PRĘGOWSKI, Lwów, Lindego 8.
Na prowincję wysyła się pocztą za zaliczką.

NOWI LUDZIE — NOWY ŁAD. FACHOWE, RZETELNE KIEROWNICTWO

RENOMOWANĄ KONCERTOWĄ KAWIARNIĘ „RENESANS" LWÓW - UL. 3-GO MAJA 12

obejmują z dniem 1-go sierpnia 1922 dotychczasowi pracownicy Kawiarni „Warszawa" P. P. JAN HUBER i JAN HUGET. Codziennie koncert orkiestry salonowej od godziny 8-mej wieczór. Potrawy zimne i gorące zawsze świeże. — Na szlachetniejsze napoje. — Usługa szybka i w dobrym tonie. — NOWY ZARZĄD

Od Administracji „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na sierpień br.

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	900 m
We Lwowie z odnoszeniem do domu	1.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	1.000 m.
Zagranicą miesięcznie	1.600 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	20 m.

Kocioł parowy 100 m² dostarczy natychmiast PION Lwów, Lwowska 48. tel. 476.

Prez. 26142/22/26 RS. 2084

KONKURS.

Posada kierownika zakładu wychowawczo-poprawczego dla nieletnich w Przadzielnicy pow. Dobramil, na razie prowizoryczna z poborami VIII. stopnia, wolnem mieszkaniem, opałem i światłem ponownie do objęcia.

Udokumentowane podania ukwalifikowanych kandydatów wnosić do Prezydjum Sądu apelacyjnego we Lwowie, do dnia 12. sierpnia 1922. **Czerwiński** w. r.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku

ogłasza,

że w dniu 22. sierpnia r. b. o godzinie 12-ej w południe w lokalu tegoż Zarządu w Łucku odbędzie się drogą przetargu ustnego i deklaracji pisemnych licytacja na sprzedaż różnych rodzaji drewna wyrobionego, podzielonego na 52 jednostki licytacyjne, znajdujące się loco las i przy stacjach kolejowych w Nadleśnictwach: Kiwerce, Klewań, Kostopol, Krzemieniec, Łuck, Ostrów, Zabłocie, Czartorysk i Uściług, obejmujące około: 11.500 sztuk podkładów dębowych, 6800 metrów bieżących podrozjazdnic dębowych, 283 metrów sześciennych plansonów dębowych, 47 kóp sprych dębowych, 105 metrów sześciennych słupów telegraficznych dębowych, 193 metrów sześciennych kloców belgijskich, 523 metrów sześc. rundów dębowych, 5500 metrów sześc. kloców sosnowych, dębowych i innych liściastych, 1822 sztuk sliprów sosnowych, 38 metrów sześc. tymbrów sosnowych, 44 metrów sześc. kopalniaków sosnowych, 549 metr. sześc. murłatów sosnowych i 23750 metr. przestrz. drewna opałowego gatunków twardych i miękkich.

Szczegóły sprzedaży, warunki przetargu i wzór oferty, są do przejrzenia w Z. O. L. P. w Łucku, w Nadleśnictwach i Departamencie Leśnictwa w Warszawie (ul. Senatorska 15).

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku.

2250

Mieszkania

Wynajmę pokój z utrzymaniem na I śnieżówce dla matki z córką. Adres: Lwów, Tarnowskiego 11 a Sapałkowa.

PHILIPS ARGA



5 marek i więcej oszczędności na prądzie na każdej godzinie palenia. Sprzedaż wszędzie.

„Tygodnik dostaw" na II. Targach Wschodnich 5—15 IX. 1922.

Tygodnik dostaw we Lwowie wyda 3 okazałe numery na II. Targi Wschodnie. Numery te zostaną rozrzucone na placu Targów oraz we wszystkich publicznych lokalach podczas trwania targów.

2251

Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje się do 15 sierpnia b. r

LETNIE PŁASZCZE MĘSKIE

trwałe, eleganckie i praktyczne po **9.000** mk. poleca Dom Handlowy **„KURCAN"** w Warszawie, Długa 50. Przy zamawianiu podać wzrost: niski, średni, wysoki.

Ceny konkurencyjne!!

Koks Górnośląski

do odwrotnej dostawy dla centralnego ogrzewania, młynów, cukrowni i kuźni — poleca

„TEPEGE" S. A. Towarzystwo dla Przedsiębiorstw górniczych w Krakowie oraz

Filja w Katowicach, ul. Fryderyka 4.

2240

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny l. 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Streinski